

POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI

## **Raport z pierwszego badania Grupy Do Spraw Wyzwań Cyfrowych**

**"Skąd Polacy i Polki czerpią informacje do  
podejmowania decyzji w sprawach lokalnych"**

Badanie przemyślane i zrealizowane w ramach prac Grupy Do Spraw Wyzwań Cyfrowych, finansowane ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności: <https://wyzwaniacyfrowe.pl>

Proszę cytować jako:

Sopyło M., Toczyski P., Makulski M., Królikowski J., Pacewicz A., Białek K., Białousz K., Kowalska J., Świczka A., Chmielecka A, Jodłowski K., Walczak B., Wąsowska M, Łuczyńska A. (2021). Skąd Polacy i Polki czerpią informacje do podejmowania decyzji w sprawach lokalnych. Warszawa: Grupa Do Spraw Wyzwań Cyfrowych przy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Lista afiliacji:

Kinga Białek, Szkoła Edukacji PAFW i UW

Katarzyna Białousz, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Agnieszka Chmielecka, Fundacja Szkoła z Klasą

Joanna Kowalska, Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Jacek Królikowski, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Maciej Makulski, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Alicja Pacewicz, Centrum Edukacji Obywatelskiej; Fundacja Szkoła z Klasą

Agnieszka Świczka, Fundacja Edukacja dla Demokracji

Maciej Sopyło, animator Grupy Do Spraw Wyzwań Cyfrowych

Kierownik badania: Piotr Toczyski, APS im. M. Grzegorzewskiej

Realizacja badania w terenie i analizy: Krzysztof Jodłowski, Day Ray

Podziękowania dla: Wojciech Przybylski (Fundacja Res Publica)



**Raport z pierwszego badania  
Grupy Do Spraw Wyzwań Cyfrowych**

**"Skąd Polacy i Polki czerpią informacje do  
podejmowania decyzji w sprawach lokalnych"**

# Informacje o badaniu

Badanie CAWI, zrealizowane w listopadzie i grudniu 2020 na panelu internetowym, przebiegło w dwóch falach, wykorzystujących analogicznie skonstruowany kwestionariusz.

- Pierwsza fala objęła próbę n=502 respondentów i została przeprowadzona wśród mieszkańców miejscowości do 100 tys.
- Druga fala, n=519, została zrealizowana w miejscowościach powyżej 100 tys. mieszkańców.

Próba była kontrolowana pod względem płci, wieku, wykształcenia, klasy wielkości miejscowości oraz województwa (*jednak nie jest reprezentatywna, dobór nie był losowy*)

Wywiady (*ankiety internetowe wypełniane samodzielnie przez respondentów*) trwały 10 minut każdy, uwzględniając trzy pytania otwarte.

Zawartość merytoryczna kwestionariusza objęła szereg kwestii związanych z postrzeganiem spraw lokalnych, między innymi takie jak:

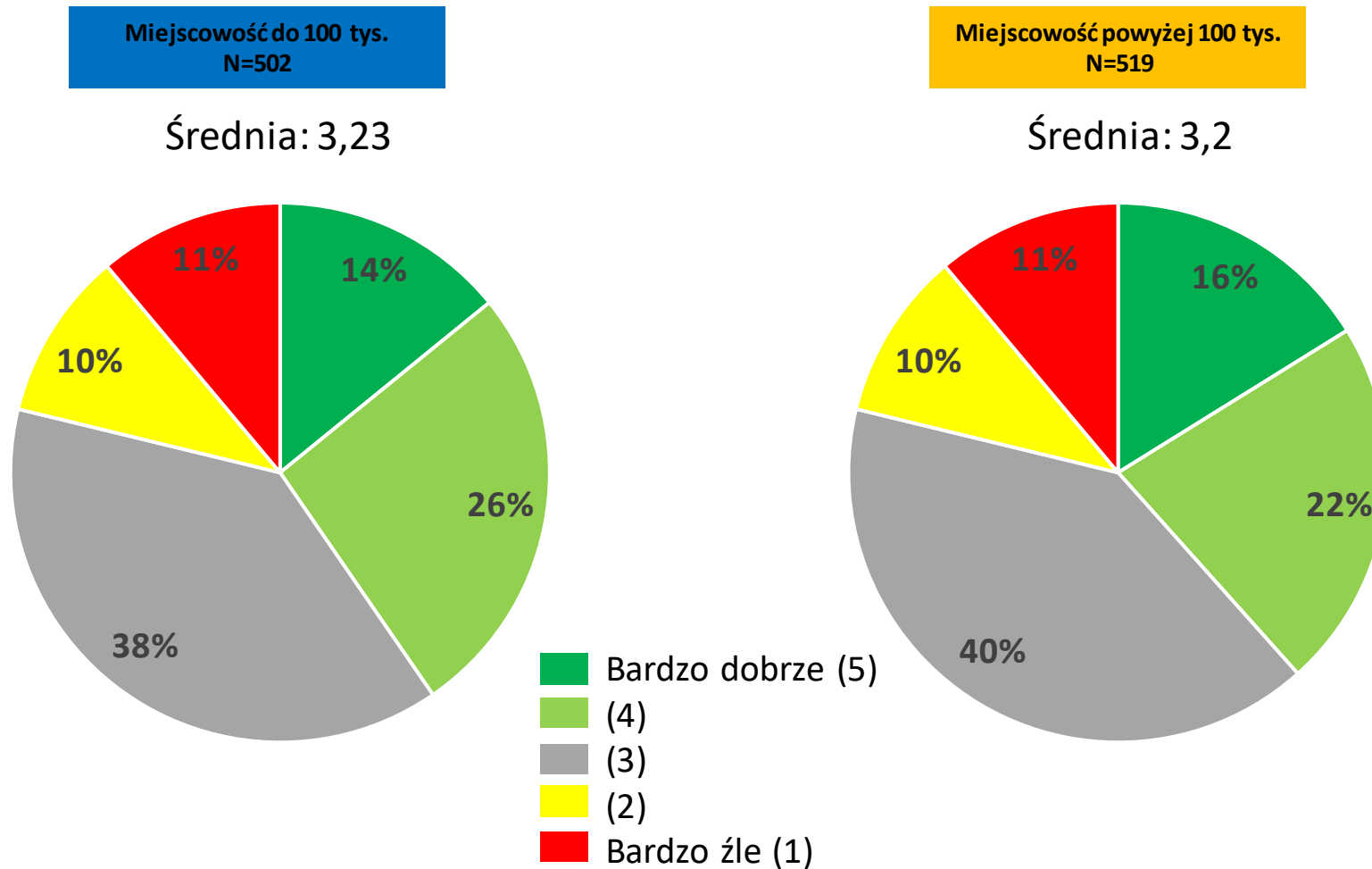
- *Informacja lokalna w ważnych dla respondentów sprawach, w tym m.in.:*
  - *skąd w internecie czerpie się informacje o sprawie lokalnej?*
  - *osoby, których opinii zasięga się w sprawach lokalnych*
  - *osoby, z których opinią w sprawie lokalnej należy się liczyć*
- identyfikacja sprawy lokalnej, która budziła zainteresowanie respondenta,
- określenie postrzeganego zasięgu terytorialnego tej sprawy,
- ustalenie kategorii osób, z którymi respondent komunikował się w tej sprawie,
- określenie źródeł, w których sprawa się przewijała,
- stwierdzenie, czy – i jeśli tak, to w jakim stopniu – w społecznej dyskusji wokół tej sprawy pojawiała się dezinformacja,
- ustalenie obecności darmowej prasy lokalnej.



**Raport z pierwszego badania  
Grupy Do Spraw Wyzwań Cyfrowych**

**"Skąd Polacy i Polki czerpią informacje do  
podejmowania decyzji w sprawach lokalnych"**

# Poczucie poinformowania w **ważnej dla respondenta** sprawie lokalnej

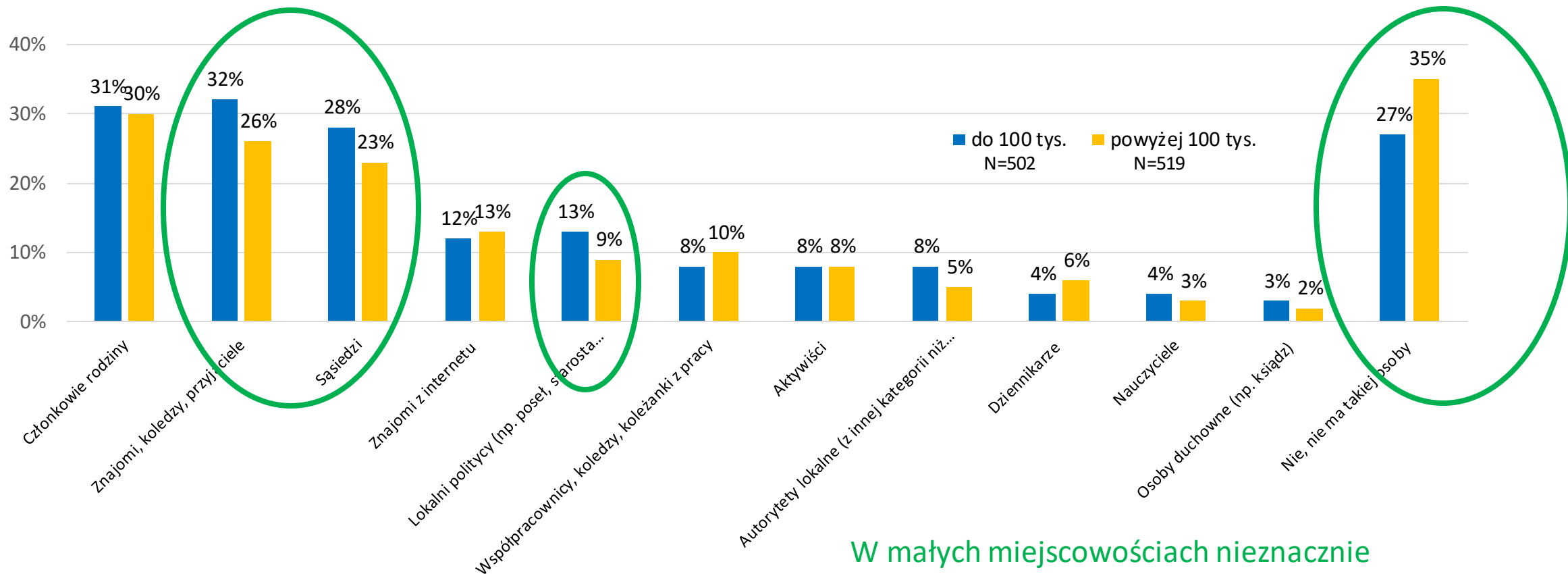


Wielkość miejscowości zamieszkania nie różnicuje poczucia poinformowania lokalnego. Co piąty respondent czuje się poinformowany źle lub bardzo źle w ważnej dla siebie sprawie lokalnej

Wiek: w dużych miastach poczucie poinformowania spada wraz z wiekiem. W małych nie ma jednoznacznej tendencji (ale dane są warte dalszej analizy do celów strategicznych)

P5. Jak dobrze czujesz się poinformowana / poinformowany w tej ważnej dla siebie sprawie lokalnej?

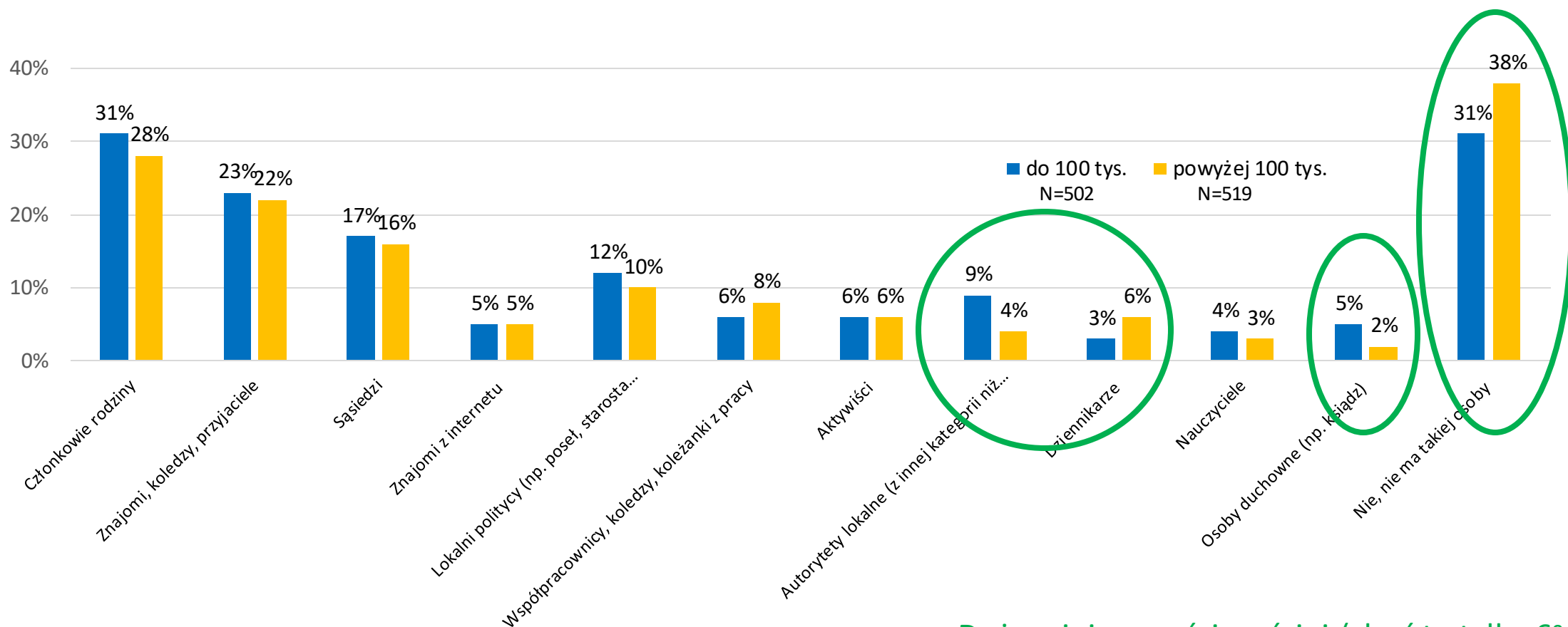
# Osoby, których opinii zasięga się w **ważnych dla siebie** sprawach lokalnych



W małych miejscowościach nieznacznie więcej opinii czerpiemy od sąsiadów, rodziny i znajomych. W dużych miejscowościach częściej deklarujemy, że nie mamy od kogo czerpać opinii

P7. Czy w Twoim otoczeniu, wśród najbliższych, rodziny, znajomych, przyjaciół jest osoba, której zdania, opinii zasięgałeś/ zasięgałaś w tej konkretnie sprawie lokalnej?

# Osoby, z których opinią w sprawie lokalnej należy się liczyć



P8. Czy w Twoim otoczeniu, wśród najbliższych, rodziny, znajomych, przyjaciół jest osoba, z której zdaniem, opinią w tej konkretnie sprawie lokalnej się liczysz?

Duże miejscowości częściej (choć to tylko 6%) liczą się z opiniami dziennikarzy. W małych miejscowościach częściej istnieją jakiegokolwiek osoby uznawane za autorytety lokalne, w tym także osoby duchowne

# Jak bardzo należy się liczyć z opinią tych osób w ważnych sprawach lokalnych?

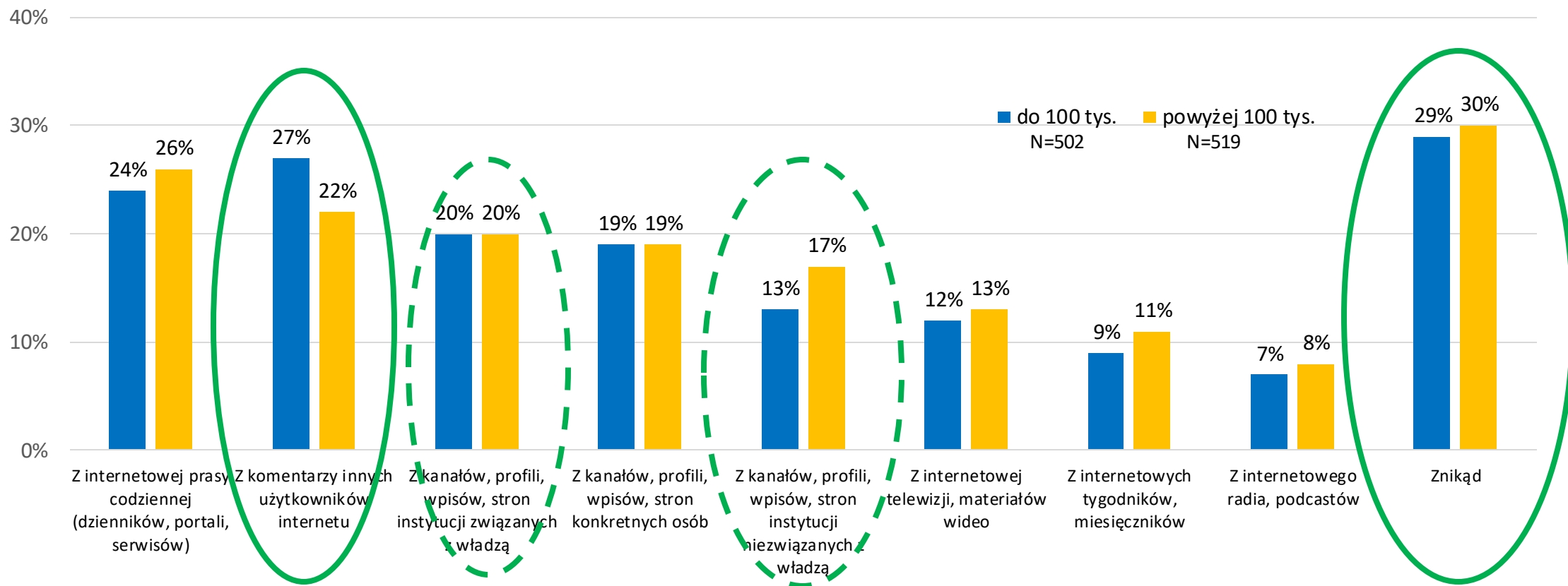
	Miejscowość do 100 tys. N=502	Miejscowość powyżej 100 tys. N=519
<b>Członkowie rodziny</b>	4,38	4,43
Znajomi, koledzy, przyjaciele	3,95	3,99
Sąsiedzi	3,9	3,68
Współpracownicy, koledzy, koleżanki z pracy	3,9	3,98
Lokalni politycy (np. poseł, starosta powiatowy, burmistrz, wójt)	4,1	3,68
<b>Nauczyciele</b>	4,29	4,06
Dziennikarze	4,06	3,87
<b>Aktywiści</b>	4,03	4,03
Osoby duchowne (np. ksiądz)	3,74	3,91
Autorytety lokalne (z innej kategorii niż wymienione)	4	3,52
Znajomi z internetu	3,84	3,21

Wyniki dla skali 1-5, gdzie 1 oznacza, że respondent liczy się z opinią „w bardzo małym stopniu” a 5 że „w bardzo dużym stopniu”.

Kiedy już w większych miejscowościach liczymy się z rodziną lub osobą duchowną (choć rzadko się to zdarza), to liczymy się z nimi bardziej niż osoby z mniejszych miejscowości. Tam respondenci liczą się bardziej z nauczycielami, ale też znajomymi z internetu

P8. Czy w Twoim otoczeniu, wśród najbliższych, rodziny, znajomych, przyjaciół jest osoba, z której zdaniem, opinią w tej konkretnie sprawie lokalnej się liczysz?

# Skąd w internecie czerpie się informacje o sprawie lokalnej?

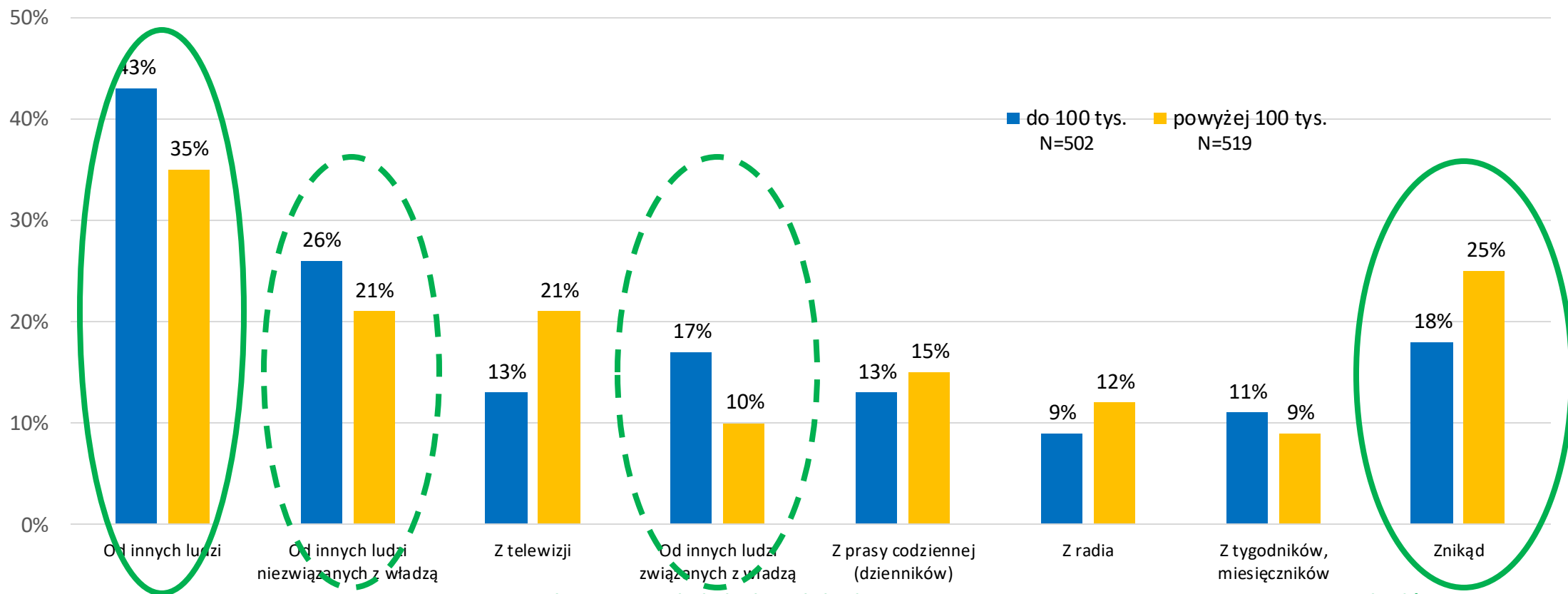


W małych miejscowościach internetowa informacja lokalna częściej pochodzi od komentujących użytkowników, a w większych miejscowościach od instytucji niezwiązanych z władzą. I w małych, i w większych miejscowościach związane z władzą instytucje są jednak częściej źródłem internetowej informacji lokalnej niż instytucje niezwiązane z władzą

P9. Skąd w internecie czerpałeś i informacje o tej ważnej dla Ciebie sprawie lokalnej?



# Skąd czerpie się informacje o sprawie lokalnej, gdy nie uwzględniać internetu?



O ważnych sprawach lokalnych ludzie rozmawiają poza internetem z innymi ludźmi we wszystkich klasach miejscowości, niezależnie od wielkości. Przy tym:

- w miejscowościach do 100 tys. mieszkańców kontakty z innymi jako źródło pozainternetowej informacji lokalnej są najczęstsze na wsi i w małych miejscowościach;
- natomiast w miejscowościach powyżej 100 tys. mieszkańców inni ludzie częściej są źródłem informacji lokalnej w największych miastach (co jest nieoczywiste)

P10. Skąd poza internetem czerpałeś/ czerpałaś informacje o ważnej dla Ciebie sprawie lokalnej?

# Dostrzegane próby dezinformacji w ważnych sprawach lokalnych



Co czwarty respondent zauważał w miarę wyraźną (o sile 4 lub 5 w szkolnej skali 1-5) próbę dezinformacji w ważnej dla niego sprawie lokalnej, niezależnie od wielkości miejscowości  
A co wpływa na percepcję dezinformacji?

Wiek? Starsi deklarują, że dostrzegają mniej dezinformacji

Wykształcenie? Brak wyraźnego wpływu, ale w mniejszych miejscowościach większa skłonność do dostrzegania dezinformacji przez ludzi słabiej wykształconych, a w większych brak jasnego wpływu wykształcenia na percepcję dezinformacji

P11. Czy dostrzegasz, że w tej ważnej dla Ciebie sprawie lokalnej były próby dezinformowania, wprowadzania w błąd odbiorców?

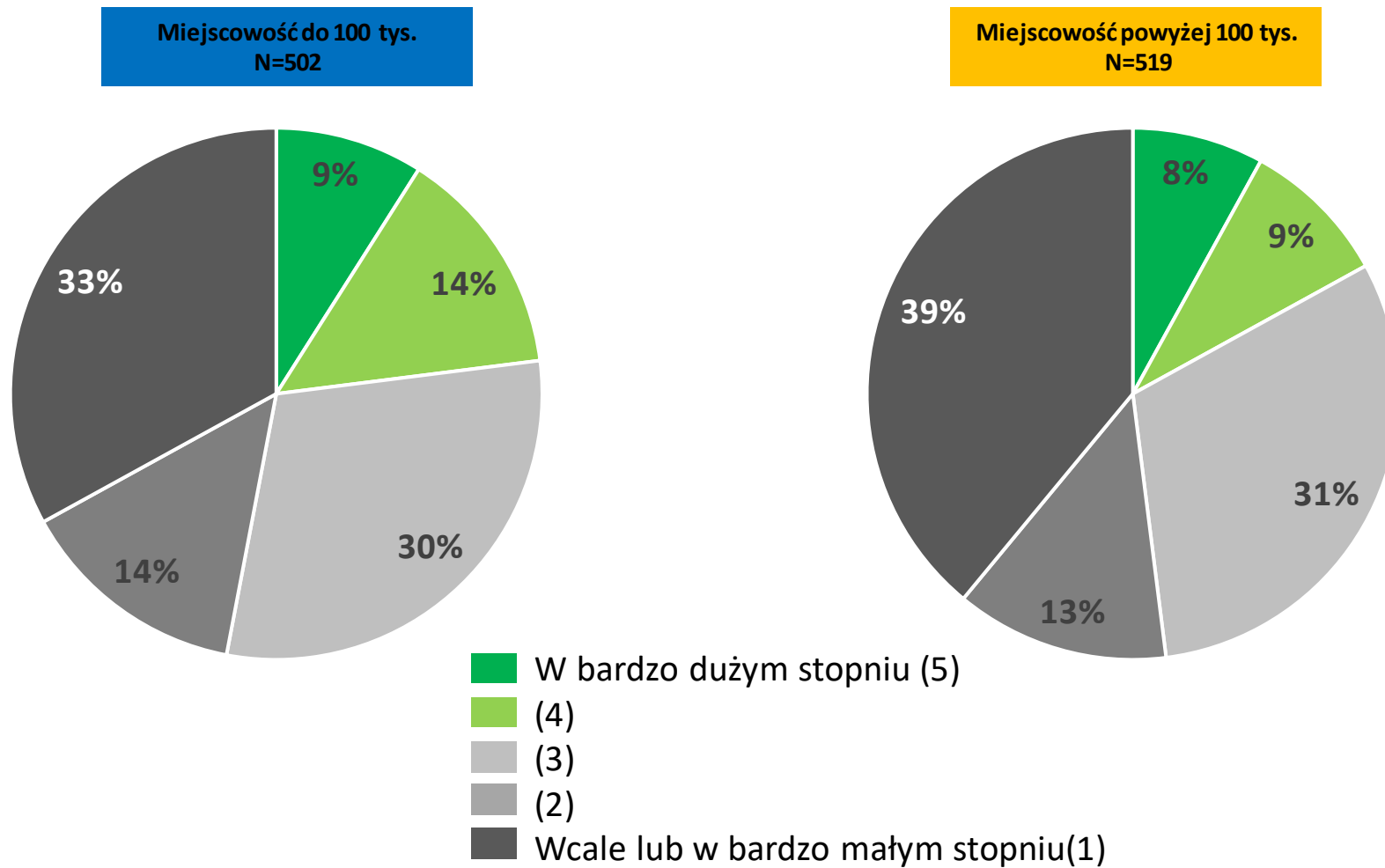
# Postrzegane źródła dezinformacji

Respondenci wskazali kilka zasadniczych kierunków, z których pochodzi dezinformacja:

- Samorząd: wojewoda, burmistrz, wójt, radni, rada sołecka, miejscowi politycy i urzędnicy, pracownicy gminy,
- Media ogólnopolskie i lokalne,
- Rząd, politycy PiS, różne struktury związane z PiS,
- Struktury władzy: zarząd wspólnoty, wspólnota mieszkaniowa,
- Inni mieszkańcy, sąsiedzi mający własne interesy, źle poinformowani, nieprzychylnie nastawieni,
- Właściciele przedsiębiorstw, zarządy, deweloperzy,
- Ogólnie rozumiany internet i obecne w nim fake-newsy.

- Przykładowe wypowiedzi respondentów:*
- „Podejmowały to władze miasta które chciały przekonać że sprawa została załatwiona”
  - „Rada sołecka kiedy chciała zrealizować projekt innej drogi niż ta która wymagała remontu”
  - „Przeciwnicy inwestycji w internecie”
  - „Moja spółdzielnia mieszkaniowa”
  - ...
  - ...

# Stopień, w jakim respondenci czują się źródłem informacji w sprawie lokalnej



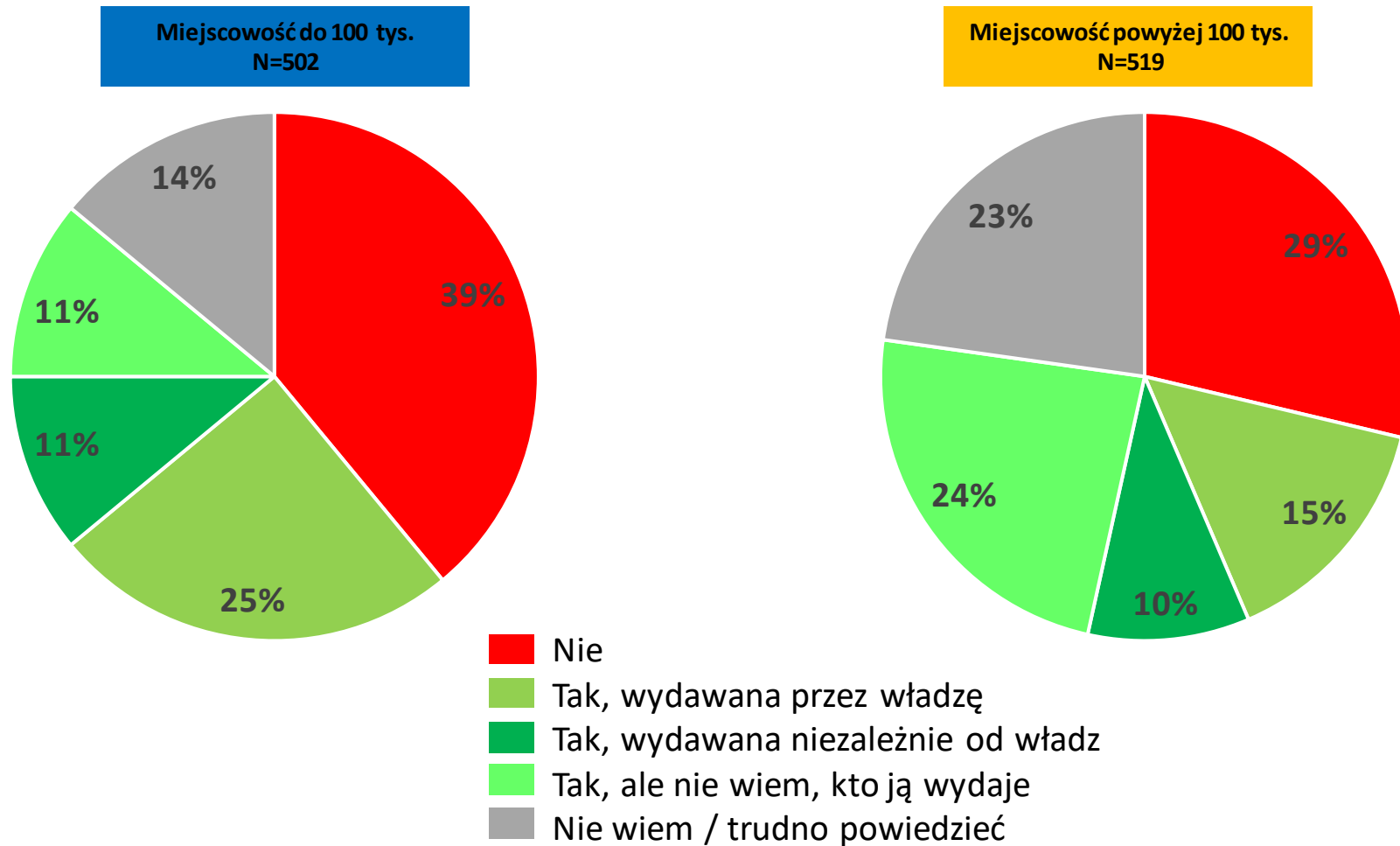
P13. Czy czujesz, że sam(a) byłeś / byłeś źródłem informacji w tej sprawie?

# Kogo informują?

Adresatem przekazywanych aktywnie informacji na temat sprawy lokalnej bywają:

- Najbliższa rodzina,
- Sąsiedzi oraz inni okoliczni mieszkańcy,
- Znajomi,
- Urząd miasta, urząd gminy, bardziej bądź mniej przypadkowy przedstawiciel władzy lokalnej,
- Policja,
- Media typu prasa, radio, telewizja.

# Czy występuje prasa bezpłatna?



P15. Czy tam gdzie mieszkasz jest bezpłatna prasa?

# Dalsze najważniejsze wyniki badania

Prawie ¼ odpowiedzi na pytanie o ważną kwestię lokalną kończy się **unikaniem**, dalsza ¼ komentarzy wyraża **negatywne emocje**, prawie ½ jest **rzeczową konstatacją**, a **tylko 3%** można sklasyfikować jako wypowiedź odzwierciedlającą **pozytywne nastawienie**. Oznacza to, że **lokalność w Polsce nie jest przyjemna, ludzie mało się nią interesują i mają skłonność do narzekania**. Wspólnym wątkiem, wyłonionym w badaniu, portretującym badaną populację jest widoczny **brak zadowolenia z lokalności**. Jest tak między innymi dlatego, że **tkanka społeczna nie jest w najlepszej kondycji**, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach występują problemy na tle socjalnym.

**Polska lokalnie nie radzi sobie z przerostem ruchu samochodowego**: na wsi jest niebezpiecznie (samochody szybko jeżdżą), a w mieście ciasno (korki i nie ma jak parkować). Samochodów jest coraz więcej i nie mieści ich infrastruktura. Jednak są konieczne, zwłaszcza na wsi, bo bez nich nie ma jak dojechać do miasta. Dlatego **główne, co się robi w Polsce lokalnej, to drogi, ronda**, a także chodniki i oświetlenie dla zepchniętego do defensywy pieszego. Buduje się też ścieżki rowerowe, ale mają one znaczenie bardziej rekreacyjne niż pragmatyczne.

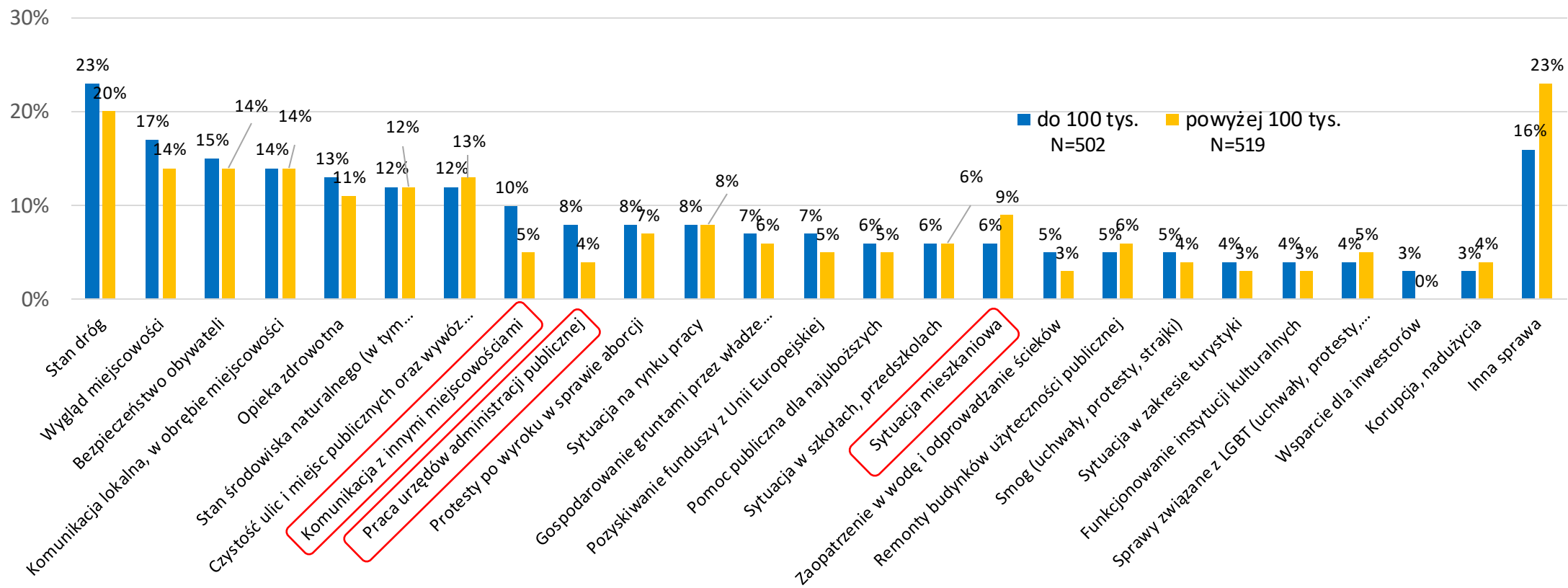
**Poważny jest problem śmieci**, z którymi Polacy **nie radzą sobie jako całe społeczeństwo**. Miasto narzeka na brak koszy i złe zarządzanie kontenerami, pojemnikami i altanami. Miasto się zastanawia jak dobrze zbierać, segregować i wywieźć. Miasto narzeka, że jest drogi. Ale w ostatecznie odpady znikają z horyzontu miasta, ponieważ docierają poza jego granice, trafiając na wieś, gdzie tworzą bardziej lub mniej legalne wysypiska, które dręczą odorem. Dlatego wieś i małe miasto zastanawiają się jak sprawić, żeby przestało śmierdzieć na wysypiskach, które zalegają w okolicy. Wszędzie ten problem jest zauważalny, ale małe społeczności cierpią najbardziej.

Zauważalnym lokalnie **problemem jest smog**, który rozpościera się bez mała wszędzie – na wsi sąsiedzi palący odpady, w mieście osiedla domków, zakłady przemysłowe i ruch samochodowy.

Ważne są też **zwierzęta**: wszędzie trzeba się nimi opiekować, a do tego w mieście coraz trudniej jest z nimi wychodzić.

Chwilowo znaczenie zyskały także **strajki kobiet**, które aktywizowały ludność w mniejszych ośrodkach i oderwały wiele osób choć na chwilę od **realiów pandemii**, które wywołują głównie przygnębienie.

# Do jakiej kategorii należy sprawa lokalna, która przykuła uwagę?

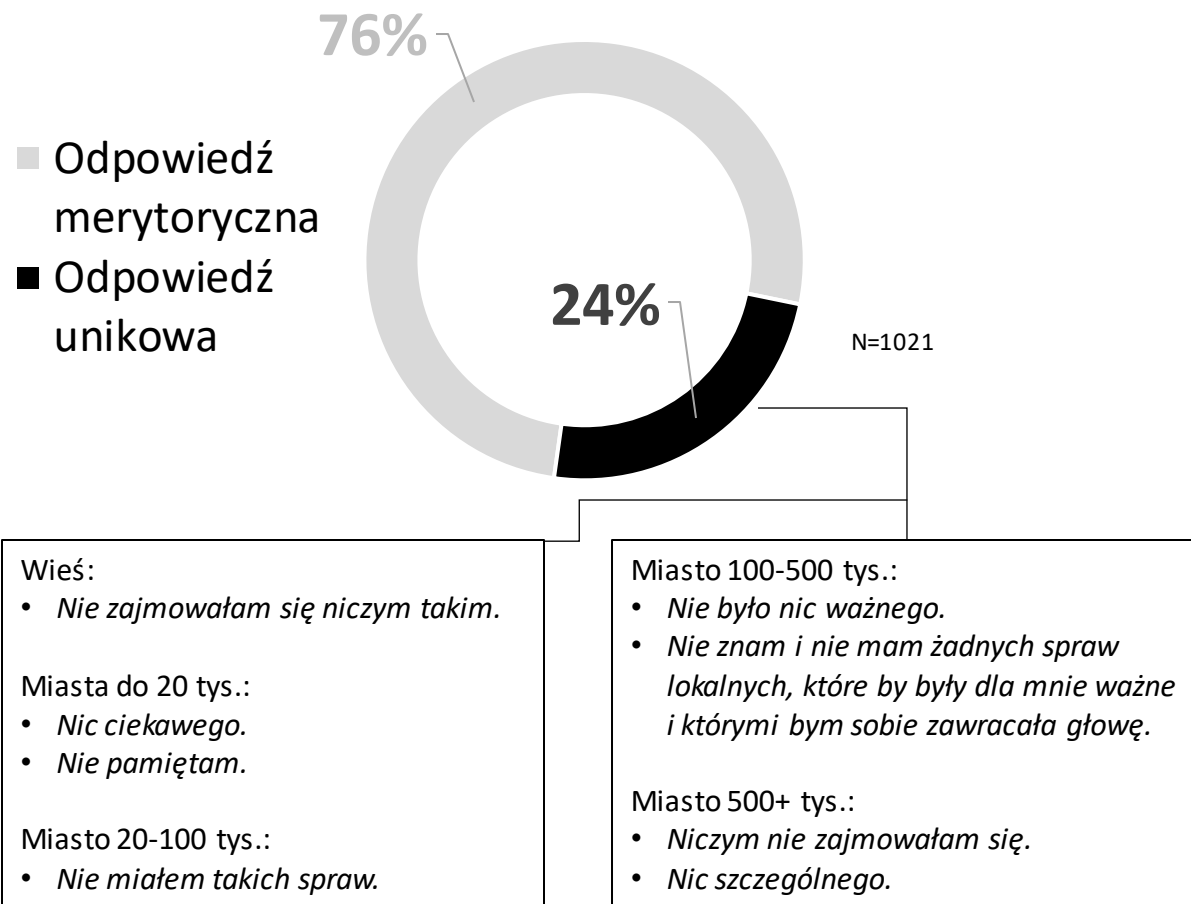


P3. Do jakiej kategorii należy ta sprawa?



# Pojawiło się wiele komentarzy w stylu: „nie zajmuję się sprawami lokalnymi”

Nazwij ważną dla Ciebie sprawę lokalną



W odpowiedziach na pytanie otwarte znaczący udział miały **niewiedza i obojętność wobec kwestii lokalnych.**

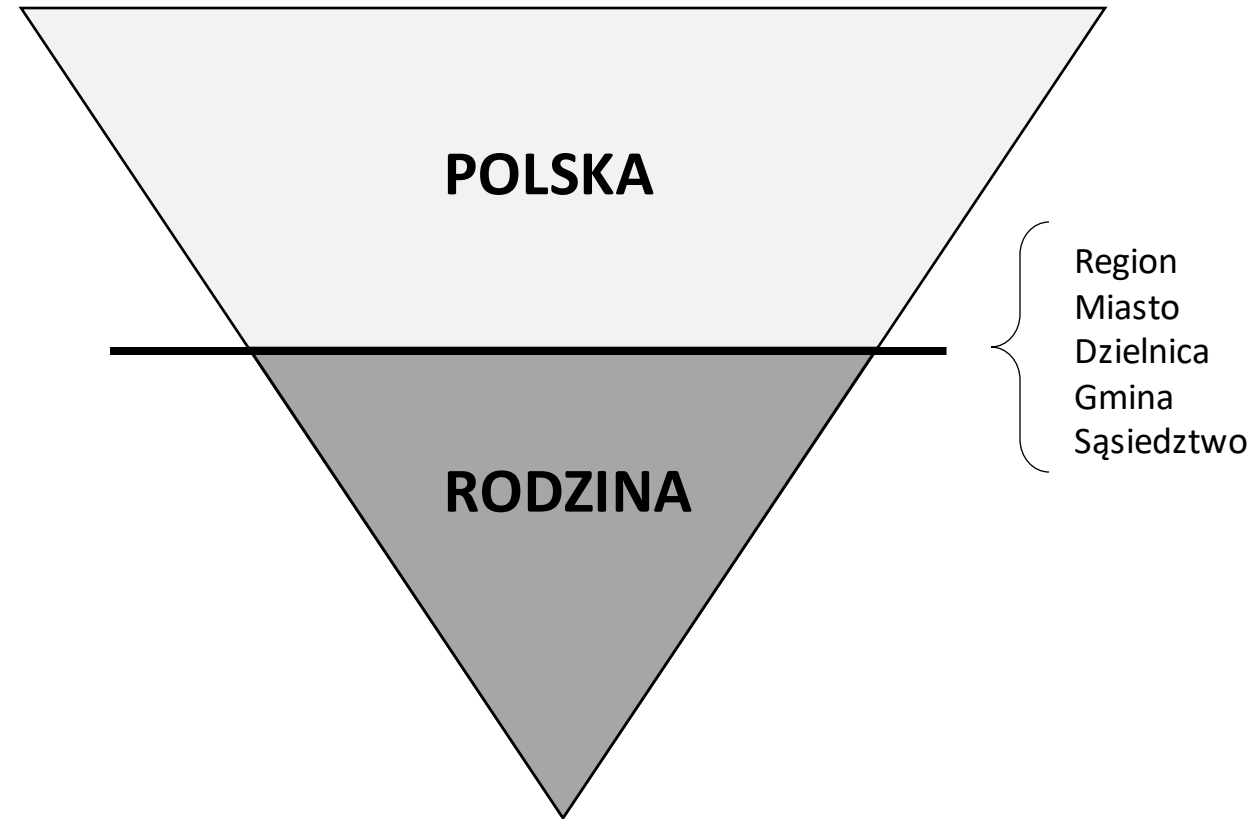
Nie stało się tak przypadkiem.

Spora grupa Polaków **zachowuje pasywność** - nie zwraca uwagi na to, co się dzieje w bezpośrednim otoczeniu, nie interesuje się i nie angażuje.

# Polska lokalna, czyli próżnia socjologiczna

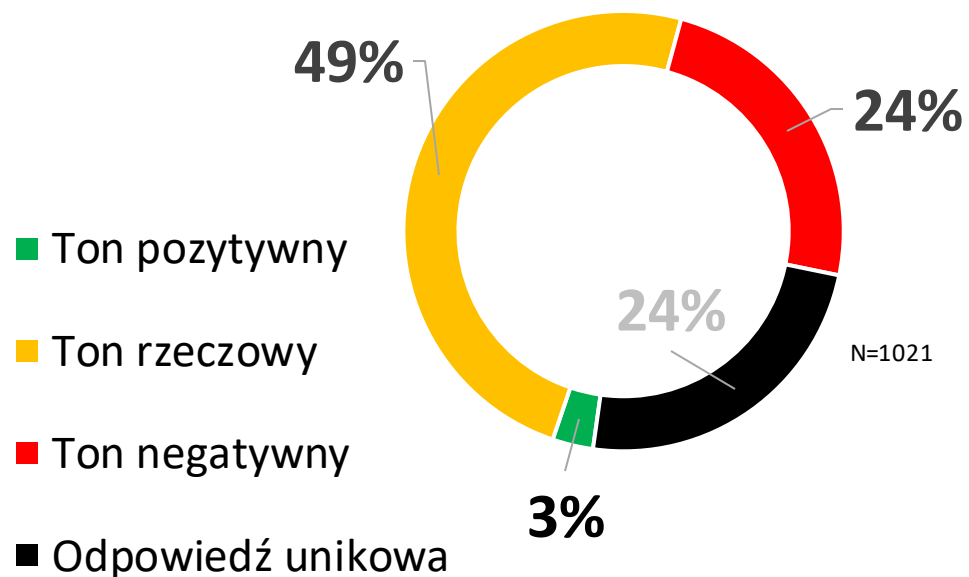
Pojęcie „próżni socjologicznej” (zdefiniowane przez Stefana Nowaka w 1979) nieprzerwanie znajduje odbicie w szeregu badań, nie tylko w niniejszym: występuje **silna identyfikacja z rodziną i narodem**, a **słaba na poziomach pośrednich**.

**Lokalność** nie ma się w Polsce najlepiej. **Mało ma realnie aktywnych więzi społecznych**. Nie działa sąsiedztwo, dzielnica, region. Te obszary, stłoczone pomiędzy rodziną a polskością, nie tworzą pola współpracy.



## Lokalność to zadania i kłopoty, a bardzo rzadko radość

Nazwij ważną dla Ciebie sprawę lokalną



Sprawy ważne lokalnie **mają charakter rzeczowy** (*inwestycje, budowy, podłączenia*) lub są **problemami** (*nie ma, zamknięto, zlikwidowano, nie wychodzi, jest źle, pogarsza się*).

Wiele spraw lokalnych jest opisywanych **językiem nacechowanym negatywnie**. Pozytywnych komentarzy na temat lokalności pojawiło się w badaniu raptem garść.

W wypowiedziach widać **niskie poczucie sprawczości**. Zjawiska obserwowane lokalnie to interwencja siły zewnętrznej: *drogi są remontowane, zakład zanieczyszcza, ktoś nie zrobił chodników*.

# Przykładowe myślenie o lokalności

Mężczyzna w wieku 60+ ze wsi w Zachodniopomorskiem. Za sprawę lokalną uważa stan dróg, czuje się w niej średnio poinformowany. Sprawa ma w zasadzie charakter i lokalny i regionalny. Rozmawiał o niej z rodziną i sąsiadami – ich opinia jest dla niego ważna, podobnie jak znajomych z pracy i przyjaciół. Dowiadywał się o sprawie przede wszystkim z komentarzy w internecie, choć trochę też z radia i telewizji. Nie odnotował prób dezinformacji w tej sprawie, choć na spotkaniach z wójtem było trochę niejasności. Sam natomiast stał się źródłem informacji dla lokalnej społeczności, sięgając tak szeroko jak zdołał. Prasy bezpłatnej w okolicy nie ma.

Kobieta 35-44 z miasta 10-20 tys. w Małopolsce. W jej niedużym mieście ma powstać (albo miała powstać, nie ma tu pełnej jasności) galeria handlowa. Czuje się słabo poinformowana w sprawie. Ta kwestia będzie jej zdaniem oddziaływać szerzej niż tylko na jej miejscowość. Omówiła tę kwestię tylko przez internet, z ludźmi których nie znała bezpośrednio. Liczyłaby się w tej kwestii z lokalnymi autorytetami, tylko nie jest łatwo je wyłonić. Najłatwiej było porozmawiać z innymi użytkownikami internetu. Prób dezinformacji nie było, a ona sama dyskutowała kwestię z mężem. Prasa bezpłatna chyba występuje, ale nie za dobrze znane są szczegóły jej dotyczące.

Mężczyzna w wieku 35-44 lat, ze wsi w województwie pomorskim. Zwraca uwagę na montaż wiaty przystankowej w okolicy, sprawy istotnej dla najbliższej okolicy, ale i komunikacji w całym regionie. Czuje się bardzo dobrze poinformowany. Komunikował się w tej sprawie z członkami rodziny, sąsiadami i samorządowcami. Najbardziej się liczył z opinią znajomych. Informacji na ten temat nie było ani w internecie, ani poza nim, nie było gdzie się doinformować. Dezinformacji nie było, choć sołtys nie był najlepiej poinformowany. Sam zaś informował innych mieszkańców okolicy. Tu również nie ma prasy bezpłatnej.

Mężczyzna w wieku 45-59, z miasta 20-50 tys. Akcentuje, że miasto traci mieszkańców, którzy zamykają biznesy, wyjeżdżają, przestają liczyć na rozwój miasta. Zostaje na miejscu tylko starsza generacja, która powoli wymiera. Czuje się doskonale poinformowana w tej kwestii, żyje w mieście, obserwuje je na co dzień, a jest też w wieku, w której los starszych osób zaczyna ją zdecydowanie interesować. Sprawa jest ewidentnie lokalna, bo już sąsiednie miejscowości radzą sobie dużo lepiej. Dyskutowała ten temat bardzo szeroko, z licznymi grupami społecznymi, jednak z pominięciem lokalnych polityków, autorytetów i kleru – bo też opinia tych ostatnich nie bardzo się dla niej liczy, miejscowe elity udowodniły już bowiem, że nie umieją zarządzać wystarczająco skutecznie, a nawet poważnie dezinformują. W tej sprawie bardziej wierzy konkretnym ludziom, którzy zamieszczają materiały w internecie. Ze swojej strony stara się angażować w problem, informując rodzinę, znajomych, aktywistów lokalnych. Miejskowa prasa bezpłatna samorządowa jest, ale w tym zakresie nie służy wsparciem.

Kobieta w wieku 45-59 lat, z miasta do 20 tys. mieszkańców w województwie dolnośląskim. Zwraca uwagę, że dworzec PKS przenosi się na obrzeża miasta, a w samym mieście likwidowane są przystanki. Czuje się dość dobrze poinformowana. Sprawa dotyczy jej miasta oraz sąsiednich, ponieważ połączenia się utrudniają. Niestety, nie było z kim omówić tego problemu, nie było dyskusji publicznej, nie pojawili się rzecznicy głosu społeczności lokalnej. Można było tylko coś przeczytać na lokalnych stronach internetowych. Nie odnotowuje prób dezinformacji i w zasadzie nie widzi przepływu informacji. Jest w mieście prasa bezpłatna, wydawana przez władze, ale to w sprawnie nie pomogło.

Mężczyzna w wieku 25-34 lata, z miasta 100-200 tys. na Podkarpaciu, którego martwią plany budowy spalarni śmieci. Czuje się w tej sprawie poinformowany przeciętnie, a jest ona szalenie istotna dla najbliższej okolicy. Zasięgał w tej sprawie języka u członków swojej rodziny, ich opinia jest dla niego najważniejsza. Istotnym źródłem informacji w sprawie okazały się komentarze innych osób w internecie. Miał też pobieżny kontakt z władzą lokalną, ale był on nie tylko mało satysfakcjonujący, ale wręcz kontrproduktywny – na posiedzeniu rady miasta pojawiły się wyraźne próby dezinformacji. To, co w tym momencie można było zrobić, to omawiać temat z sąsiadami i to też zostało zrobione. O bezpłatnej prasie w okolicy nic mu nie wiadomo.

# Przykłady mówienia o lokalności

	TON POZYTYWNY (3%)	TON RZECZOWY (49%)	TON NEGATYWNY (24%)
Wieś	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Zarejestrowałem OSP Radzanek. Są chętni do działalności na tym polu w miejscowości w której mieszkamy. Niestety władze gminy Maszewo są temu przeciwnie.</li> <li>- Powstanie Stowarzyszenia mieszkańców Rybienka Leśnego i okolic. Stowarzyszenie organizuje mieszkańców do działalności na rzecz swoich miejscowości, organizuje różne akcje, sprząkanie lasu, plaży, rzeki Bug, spływy kajakowe itp.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- W moim otoczeniu budowano nowe chodniki, oraz sieć światłowodową.</li> <li>- Montaż wiaty przystankowej w wiejskiej okolicy.</li> <li>- Ścieżka rowerowa w Borównie.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- W mojej miejscowości zlikwidowali linie PKS, nie mogę dostać się do miasta, to koliduje z zakupami, z edukacją, bo dziecko nie może dojechać na praktyki, czy osoby pracujące, dojechać do pracy, nie można nawet pozatławić spraw. Bo nie ma jak dojechać. A nie każdy może mieć auto czy prawo jazdy.</li> <li>- Odebranie dzieciom z przedszkola dodatkowych zajęć logopedycznych i j. angielskiego.</li> </ul>
Miasto do 20 tys.	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Powstanie w mojej miejscowości Uniwersytetu III Wieku. W szeregach tej społeczności wstąpiło bardzo dużo seniorów. Obecnie tworzymy jedną rodzinę. Uczymy się, bawimy i zwiedzamy Polskę i Europie. Uczestniczymy w lokalnych imprezach państwowych czy rekreacyjnych. Jest super.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Remont zabytkowego budynku kościoła parafialnego, w tym wymiana dachu i odnowienie jego zawilgoconych ścian. Budynek jest o bardzo dużej kubaturze, więc prace przy nim stanowiły olbrzymie wyzwanie i to zarówno pod względem finansowym, jak i logistycznym.</li> <li>- Jest wiele spraw lokalnych, ale najważniejsza jest budowa obwodnicy mojego miasta.</li> <li>- Dbanie o środowisko w mojej okolicy.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Nie wykorzystane pola brzydkie ugory, mało oświetlenia, brak niedokończonej drogi asfaltowej we wsi.</li> <li>- Gmina chce zabrać działkowcom ogródki działkowe. Skandał!</li> <li>- W mojej okolicy był ogromny problem ze śmieciami szczególnie z butelkami po alkoholu które były zostawiane na placach zabaw dla dzieci przez lokalną młodzież.</li> </ul>
Miasto 20-100 tys.	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Że moje miasto w przeciągu kilku lat zmieniło się na wielki plus.</li> <li>- Od 2018 roku jestem zaangażowana w sprawy społeczne mojego bloku. Wyprowadziłam lokatorów ze Spółdzielni Mieszkaniowej. Założyliśmy Wspólnotę Mieszkaniową i zostałam wybrana na przewodniczącą Zarządu, z czego jestem bardzo dumna. Przeprowadziliśmy sami termomodernizację wybierając dobrą firmę. Teraz nasz blok jest piękny, jasny. W okolicy bloku tworzę piękną zielen. Pomagam ludziom, co bardzo lubię. Te lata 2018-2020 były wspaniałe.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Opieka zdrowotna w moim mieście.</li> <li>- Rozbudowanie altanki śmietnikowej i wzbogacenie jej o dodatkowe pojemniki na segregację odpadów.</li> <li>- Kwestia budowy urzędu miasta.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Upadek klubu żużlowego i brak pomocy władz miasta pomimo wcześniejszych zapewnień i obietnic o pomocy.</li> <li>- Od dwóch lat zatrzymana jest budowa w moim mieście dużego projektu wielkiej galerii handlowej tzw Karuzeli. Dawałaby ona dużo miejsc pracy a jednocześnie ta zaniedbana część miasta miałaby dostęp do całej infrastruktury handlowej w dzielnicy bez potrzeby jechania na drugi koniec miasta.</li> <li>- Mocny smród wydobywający się z Agrocentrum i zatruwający życie mieszkańcom.</li> </ul>

# Przykłady mówienia o lokalności

	TON POZYTYWNY (3%)	TON RZECZOWY (49%)	TON NEGATYWNY (24%)
Miasto 100-500 tys.	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Zmieniamy się na lepsze.</li> <li>- W ostatnim czasie przebudowano w mojej okolicy skwer wokół stawu wraz z placem zabaw. Teraz jest tam pięknie i uroczo. Można wypocząć i się wyciszyć.</li> <li>- Pomoc sąsiadom w wolnej chwili pomaganie im , organizowanie zbiórek dla nich dobre słowo, robienie zakupów starszym sąsiadom w czasie pandemii.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Naprawa drogi na przystanek tramwajowy.</li> <li>- Potrzeba budowy cmentarza dla zwierząt w moim mieście.</li> <li>- Rewitalizacja mojej okolicy w której mieszkam.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Coraz większa ilość nigdzie i nigdy nie pracujących dorosłych ludzi w sile wieku, żyjących z zasiłków i pomocy różnych instytucji i naiwnych ludzi. Którzy całkiem dobrze sobie żyją, większość czasu spędzając pod sklepami monopolowymi z butelką lub puszką w dłoni.</li> <li>- Przebudowa ciągu ulicy, która była koszmarem dla naszej społeczności. Jak widzę prace posuwają się dobrze i w połowie 2021 roku liczymy na oddanie inwestycji do użytku. Przy okazji otoczenie bardzo dużo zyskało. Trochę szkoda wyciętych drzew, ale to musiało nastąpić przy budowaniu arterii czteropasmowej.</li> </ul>
Miasto 500+ tys.	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Zawsze biorę udział w głosowaniu na budżet miasta. Sprawia mi to dużą przyjemność, gdyż projekty na które głosowałam zawsze są realizowane.</li> <li>- Mieszkam w Łodzi Śródmieście od bardzo dawna, obecnie jest to część dzielnicy która jest rewitalizowana. Mamy duże utrudnienia w codziennym życiu, ale bardzo się cieszę, że ta stara dzielnica Łodzi ulegnie pięknej przemianie.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Zwiększenie ruchu pojazdów w wyniku rozbudowy węzła komunikacyjnego.</li> <li>- Pomoc w covid seniorom, wyprzedaże garażowe, parking do remontu osiedlowy.</li> <li>- przedłużenie linii tramwajowej, przebudowa ulicy dla mnie ważnej komunikacyjnie, zmiana przez to okolicy.</li> <li>- Sprawa Krzemionek w Krakowie (plan zagospodarowania).</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Brak możliwości zaparkowania samochodu w pobliżu domu w godzinach wieczornych.</li> <li>- Obecnie wysyłamy z sąsiadami protesty w sprawie zabudowy przy Pabianickiej we Wrocławiu terenu przychodni. Ma tam powstać jakiś wielokondygnacyjny budynek kosztem okrojenia lub całkowitej likwidacji przychodni.</li> <li>- Jest taka sprawa, to budowa stadionu Hutnika Kraków, inwestycja planowana przez miasto jednak ciągle odkładana, bo cos im nie poszło tak jak trzeba, są ludzie w urzędzie miasta, którzy wspierają jak mogą, tylko miasto sobie chyba nie zdaje sprawy ze w dzielnicy nowa huta mieszka 1/3 mieszkańców Krakowa, to ta część miasta daje pracę mieszkańca tzw starego Krakowa, traktują nas po macoszemu....ale już niedługo, nie spoczniemy dopóki nie zapadnie decyzja że budujemy coś na 250 tys.</li> </ul>

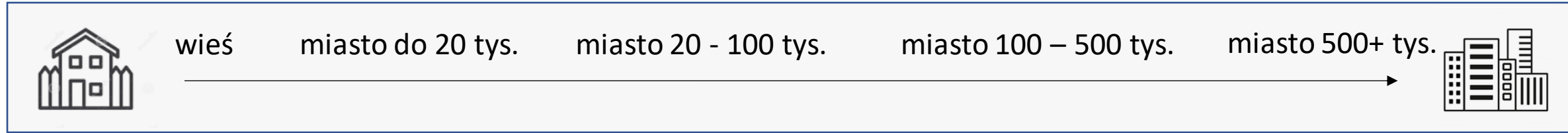
# Lokalność a inne poziomy oddziaływania

	Miejscowość do 100 tys. N=502	Miejscowość powyżej 100 tys. N=519
Sprawa dotyczy najbliższej okolicy	3,93	3,77
Sprawa dotyczy całego miasta lub najbliższego miasta	3,51	3,48
Sprawa dotyczy regionu	3,14	3,04
Sprawa jest ogólnokrajowa	2,68	2,84

Wyniki dla skali 1-5, gdzie 1 oznacza „w bardzo małym stopniu” a 5 „w bardzo dużym stopniu”.

P6. W jakim stopniu wymieniona przez Ciebie ważna dla Ciebie sprawa jest tylko lokalna, a w jakim miejska, regionalna i ogólnokrajowa?

# Inwestycje drogowe zdominowały myślenie o lokalności



Naprawy dróg uszkodzonych, budowy nowych

Poczucie zagrożenia pieszego, wymagające chodników i zwiększenia bezpieczeństwa

Obwodnice

Ronda

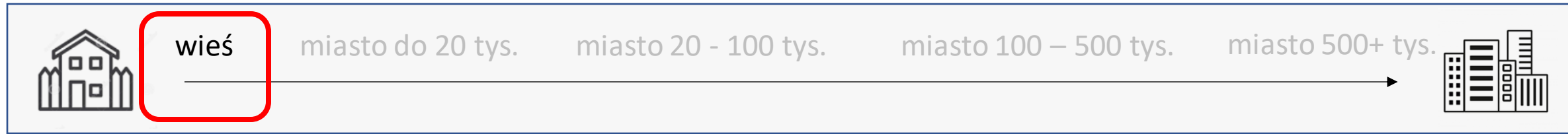
Miejsca do parkowania

Wielkie, spektakularne inwestycje

Próby zarządzania ruchem samochodowym determinują polską lokalność. Problemem jest nie tylko jego skala (która spowodowała zepchnięcie pieszego do defensywy), ale i niebezpieczeństwo, jakie generuje. Stąd tendencja do budowania rond, aby zwiększyć poczucie bezpieczeństwa kierującego i pieszego – już dość skrzyżowań! Ponadto, pojawiają się próby przesuwania ruchu tranzytowego poza wszelkie miasta, stąd popularność obwodnic.



# Wieś, czyli drogi, smog, odpady, podłączenia mediów i brak usług



**Brak dostępu** do dóbr kultury  
**Zamykanie** ośrodków zdrowia

Upośledzenie edukacyjne, **upadek** instytucji edukacyjnych, zanikanie zajęć pozaszkolnych

Dostępność internetu przez światłowód

**Doprowadzenie** gazu

Paczkomaty

**Podłączenia** do mediów

Wymiana pieców, panele fotowoltaiczne

Podwyżki za podstawowe media

Oczyszczalnie

**Brak komunikacji publicznej**, brak

dojazdu do ośrodków miejskich

Wiaty i przystanki (ale bez autobusów)

**Remonty dróg**,

będących często w fatalnym stanie

Chodniki, niebezpiecznie na drogach, przejścia dla pieszych

**Rozwój ścieżek rowerowych**

**Brak oświetlenia**

**Smog**

Polityka lokalna - odwoływanie wójtów

Klimat i pogoda

Środowisko i ekologia

**Wysypiska śmieci**, które

miasto wypycha poza swój obręb

**Segregacja odpadów**, wywóz, opłaty

## Profil spraw lokalnych na wsi: drogi

**Wieś**, jaką widać w odpowiedziach na pytanie otwarte, **nie jest wspólnotą**, tylko **zbiorem osobnych bytów**, mikroświatów zamkniętych w obrębie swoich gospodarstw domowych.

Najbardziej **jednoczącym przeżyciem jest droga**, którą budują w okolicy. Drogę mieszkańcy wsi są w stanie zobaczyć, doświadczyć, poczuć komplikacje remontu na własnej skórze. Krótko mówiąc: odnotować.

**Remont drogi jest głównym doświadczeniem wsi**. Dzięki niej mieszkańcy będą w stanie szybciej, wygodniej i bezpieczniej przemieszczać się pomiędzy domami a pracą, szkołą, sklepem i przychodnią. Jeszcze mniej będzie ich łączyć, jeszcze mniej będą się zauważać.

Wykluczenie transportowe jednocześnie jest i go nie ma. Jest, ponieważ **transport publiczny wygląda coraz gorzej**, autobusy nie jeżdżą, jeśli ktoś nie ma prawa jazdy, to jest mu ciężko. A nie ma, ponieważ **wieś dojeżdża samochodami**. W zasadzie każdy ma samochód, młodszy lub starszy. To w dużej mierze samochody sprawiły, że wieś nie musi się integrować. Lokalność we wsi nie jest potrzebna – zakupy zrobi się w markecie.



*Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu mojej okolicy była budowa nowej nawierzchni naszej ulicy. Trwała kilka miesięcy, ale warto było trochę pocierpieć pewne niedogodności. Teraz mamy piękną wyasfaltowaną ulicę.*

# Profil spraw lokalnych na wsi: pozostałe sprawy

Poza infrastrukturą drogową (utwardzeniami, naprawami, rozbudowami), wieś lokalnie żyje szeregiem kwestii.

- **Niebezpieczeństwo na tle ruchu drogowego**, pieszemu brakuje poboczy, chodników, oświetlenia.
- **Śmieci**, których pozbyło się miasto i które zalegają na wysypiskach, także dzikich.
- **Wykluczenie pod różnymi postaciami**: transportowym, edukacyjnym, kulturalnym, sportowym, zdrowotnym. Deprywacja.
- **Brak połączenia do większych ośrodków**, likwidowane połączenia autobusowe (powstają ładne wiaty przystankowe, tylko po co?).
- **Podłączenia do systemów (woda, kanalizacja, gaz, paczkomaty)**, w tym światłowodu – zasypywanie szczeliny cywilizacyjnej, budowanie komfortu w dostępie do usług. Wielu zdobywszy cywilizacyjnych wieś jeszcze nie ma, ale wykonuje przeskok do paneli fotowoltaicznych.
- **Trudności na rynku pracy**.



# Profil spraw lokalnych na wsi: mało życia społecznego



Kwestie powiązane z **więziami społecznym** są - jako sprawa lokalna - wspomniane **jedynie akcydentalnie**.

Ewentualnie na poziomie wsi zdarza się **relatywnie bliski kontakt z polityką samorządową**, odwołania do sprawowania funkcji przez wójtów.

Czasem wzmianki dotyczą paczek dla seniorów, czasem kolejek do lekarzy. Daje się jednak wyczuć **bezradność**.

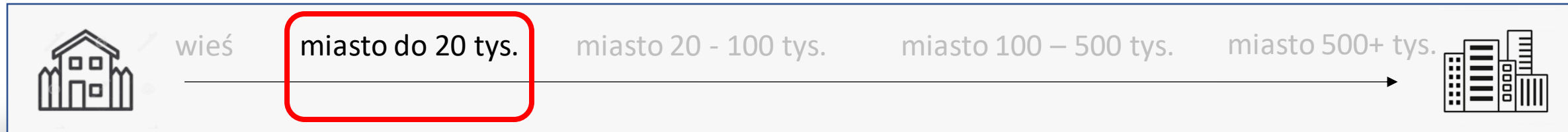
**Ulice i budynki robią się ładne, ale ludziom jest ciężko.**

*Brak pomocy ze strony urzędników gminnych, którzy swoje obowiązki wykonują niechlujnie, bez jakiegokolwiek odpowiedzialności.*

*Chciałbym mieć wpływ na działania społeczne w mojej okolicy.*

*Spółeczeństwo zamknęło się w sobie, brak entuzjazmu i wigoru.*

# Miasto do 20 tys., czyli drogi, smog, miejscowe zaniedbania i wykluczenie



## Niska estetyka otoczenia,

zaniedbane budynki, zaśmiecone okolice, butelki po alkoholu

Za dużo wycinek,  
za mało drzew

## Wyludnienia,

ludzie wyjeżdżają

Uciążliwi sąsiedzi, dysfunkcyjne struktury społeczne, rodziny na marginesie

## Wykluczenie osób 50+

## Brak pomocy

Bezpieczeństwo, policja

Rewitalizacja fragmentów przestrzeni, ale i niewykorzystane ugory

Likwidacja ogródków działkowych

## Remonty dróg, infrastruktura

Obwodnice, nowe połączenia, mostki

Spalarnie, organizacja selektywnej zbiórki odpadów

## Palenie śmieci

Sposób naliczania opłaty za odpady

Przenoszenie przystanków PKS poza miasto, pogarszająca się sytuacja z dojazdami

## Smog

Powstawanie galerii handlowej

Budżet obywatelski  
Powstanie inicjatyw integrujących (uniwersytet III wieku)

Upadające zakłady

Brak miejsc pracy

## Profil spraw lokalnych w mieście do 20 tys.: modernizacja (głównie dróg)

W odpowiedzi na pytanie otwarte mieszkańcy małych miast ujawnili bolączki, na jakie cierpi ich rzeczywistość.

Z jednej strony, widoczny jest **wysięk modernizacyjny**, w szczególności ten skupiony na drogach. Użytkowanie samochodu to lokalna gra pozorów, dzięki której może się wydawać, że jest w Polsce jak na zachodzie, skoro można jeździć po nawierzchni w tak dobrym stanie.

Prace remontowe dotyczą nie tylko dróg, ale i innych obszarów. **Podnosi się estetyka otoczenia**, robi się trochę ładniej.



## Profil spraw lokalnych w mieście do 20 tys.: liczne problemy

Jednak rzeczywistość miasteczek jest **wypełniona paradoksami**. To, co ładne i **odremontowane**, miesza się z **obszarami zaniedbania**. Otoczenie robi się **nierównomierne**, wyspowe.

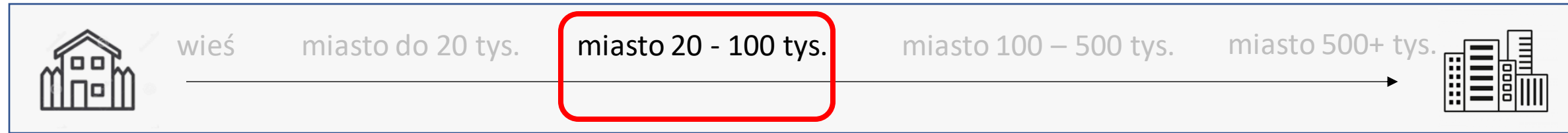
**Natura opuszcza miasteczka i ich okolice**, jest usuwana na rzecz nowych inwestycji. Ludziom zaczyna jej brakować.

Małe **miasteczko ma problemy**. A właściwie, to jego **mieszkańcy mają kłopoty**, które nie zostają rozwiązane inwestycjami w infrastrukturę. Jest dużo **biedy i wykluczenia**. Nie ma jak ani gdzie pracować, więc ludzie wyjeżdżają. Społeczność, która pozostała, nie funkcjonuje prężnie. Mieszkańcy cieszą się, gdy cokolwiek udaje się zrobić wspólnie, gdy lokalna inicjatywa kulturalna lub edukacyjna przynosi skutek.

Za to niebawem nad miasteczkiem zaczną **górować ładna galeria handlowa**, która stanie się najpewniejszym gwarantem zatrudnienia.



# Miasto 20 do 100 tys., czyli drogi, odpady, zakłady przemysłowe i wykluczenia



Zauważalny rozwój miasta  
**Rewitalizacje**

Powstające galerie handlowe, dużo miejsc pracy ale i zagrożenie dla handlu

Potrzebne są wybiegi dla psów

Zanikanie zieleni miejskiej

**Szkoły i przedszkola,** problemy z edukacją

Upadek klubu sportowego

**Opieka zdrowotna,** kłopoty szpitala

## Remonty dróg

Zła organizacja ruchu w kluczowych punktach miasta

Droga bez pobocza

Budowa rond

Niebezpieczeństwo poruszania się po drogach

## Brak oświetlenia

**Rozwój ścieżek rowerowych**

## Smog

## Lokalne wysypisko

Spalarnie śmieci

Brak efektywnych śmietników na osiedlu

## Uciążliwości związane z zakładami przemysłowymi

Trudna do skontrolowania działalność lokalnych przedsiębiorstw

Niedokończone, porzucone inwestycje

Likwidacja zakładów

Zwolnienia z pracy

Wielowymiarowy **upadek** - drogo, upadek biznesu, ponurzy ludzie

**Obojętność** ludzi na siebie nawzajem

Uciążliwe sąsiedztwo

Przestępczość lokalna, nieprzyjemne towarzystwo

**Osoby ubogie, wykluczone**

Wyludnianie się



## Profil spraw lokalnych w mieście 20 do 100 tys.: zakłady i ludzie

Tak jak wszędzie, w **średnich miastach trwają remonty drogowe**, budowy chodników, miejscowe rewitalizacje, montowanie oświetlenia i budowy ścieżek rowerowych, nad wszystkim rozpościera się smog, a obecnie ludzie uginają się pod ciężarem pandemii.

Miasta do 100 tys. mieszkańców charakteryzują się występowaniem problemów niedużego ośrodka miejskiego – takich, które można było zobaczyć w najmniejszych miasteczkach – ale już w **większej skali**. Mieszkańców w każdym ośrodku jest więcej, przez co ich problemy się przemnażają, stają się bardziej dotkliwe.

W niedużych miastach występuje **problem z zakładami**. Dają pracę i z tego względu są cenne. Jednak po stronie minusów można wpisać ich oddziaływanie na środowisko i na ludzi: **emitują nieprzyjemne zapachy** (nazywając to wprost: odór), zanieczyszczają, **przeszkadzają**. **Działają z pozycji siły**, a ich decyzje i akcje czasami szkodzą lokalnej społeczności. Nie ma nad nimi kontroli, nie ma jak na nie oddziaływać.

**Drugi poważny problem to kwestie socjalne**. Jest w średnich miastach sporo wykluczenia, a **nastroje są nie najlepsze**. Ludzie nie zwracają uwagi na otoczenie, stali obojętni na siebie nawzajem. Jedni się zestarzelili, inni wyjechali. Występują trudności organizacyjne i finansowe różnych instytucji, samorządowych i obywatelskich. Brakuje energii do rozwoju, jakiegoś nowego impulsu, który ponownie tchnie życie.



*Ponurzy ludzie na ulicach, mało znający się ze sobą sąsiedzi, obojętność ludzka.*

*Miasto Kłodzko stało się pustynią, miasto emerytów i rencistów. Miasto w środku Kotliny Kłodzkiej, wokół kwitnące uzdrowiska, np. Polanica Zdrój. Młodzi uciekają do dużych miast albo do pracy za granicę. PKS w upadłości. Nad miastem góruje pruska twierdza, niezniszczalna od wieków i patrzy na upadek tego pięknego miasta. Odpowiedzialni za to są władarze miasta i obecny rząd, pandemia dokonała dzieła zniszczenia.*

## Miasto 20 do 100 tys.: odpady, śmieci i organizacja ruchu

Średnie miasta, jak i wszelkie pozostałe wielkości ośrodków w Polsce, odnotowują **trudności na polu gospodarowania odpadami**. Trudno jest je zarówno zebrać, jak i coś z nimi po zebraniu zrobić – mieszkańcy krytycznie oceniają obydwa końce procesu.

W miastach **zanika zieleń, pada pod naporem modernizacji**, przekształceń i nowych planów inwestycyjnych. Zaczyna jej brakować, a problem potęgowany jest przez fakt, że nie ma gdzie wychodzić ze zwierzętami na spacer. To już jest początek problemów, które będą się nasilać wraz ze wzrostem skali miasta – **gdzie można pójść z psem na spacer?** Gdzie zapewnić mu odpowiednią dawkę ruchu, która daje zadowolenie również jego właścicielowi?

Wreszcie, średnie miasta stają w obliczu problemu, jakim jest **miejscowo zła organizacja ruchu drogowego**. Niekoniecznie wynika to z tłoku na ulicach miasta, to jeszcze nie ta skala, to zacznie się wraz z kolejnym progiem wielkości ośrodka (powyżej 100 tys. mieszkańców) – ale **występują niebezpieczne miejsca, być może nie najlepiej zaprojektowane i nie radzące sobie z obecną charakterystyką ruchu drogowego**, których przerobienie wymaga wielkich nakładów. Na które przypuszczalnie średnich miast nie stać. Więc jest niebezpiecznie dla użytkowników ruchu, którzy muszą jakoś z tym żyć.



*Bardzo potrzebny jest w moim mieście wybieg dla psów, miasto planuje prawdopodobnie taką inwestycję, ponieważ była to jedna z propozycji budżetu obywatelskiego w zeszłym roku, głosowałam na nią, ale niestety, nie wygrała.*

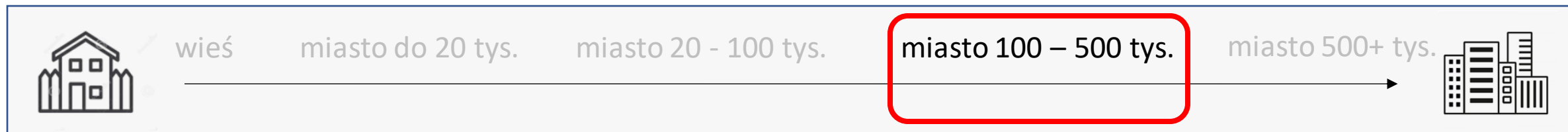
## Miasto 20 do 100 tys.: próba stwierdzenia czegoś pozytywnego

*Jestem od urodzenia mieszkańcem Sandomierza. Przepiękne miasto woj. świętokrzyskiego z zabytkami, historia i naturalna zielenią, Nad Wisłą od jakiegoś czasu powstało wybrzeże i marina, która jest przystania dla łódek, kajaków a nawet 3 statków wycieczkowych po rzece Wiśle. Te rozbudowanie i zagospodarowanie wybrzeża bardzo mnie interesuje i często tam jestem*

*Od 2018 roku jestem zaangażowana w sprawy społeczne mojego bloku. Wyprowadziłam lokatorów ze Spółdzielni Mieszkaniowej. Założyliśmy Wspólnotę Mieszkaniową i zostałam wybrana na przewodniczącą Zarządu, z czego jestem bardzo dumna. Przeprowadziliśmy sami termomodernizację, wybierając dobrą firmę. Teraz nasz blok jest piękny, jasny. Wokół bloku tworzę piękną zielenią. Pomagam ludziom, co bardzo lubię. Te lata 2018-2020 były wspaniałe*

*W moim mieście lokalnie organizuje się zbiórki darów dla dzieci z tutejszego domu dziecka. Wygląda to tak, że dane dziecko pisze list do Św. Mikołaja i wymienia w nim prezent, który chce dostać. Dom dziecka udostępnia to na facebooku i kto chce sprezentować tę rzecz - rezerwuje ją. Jest to bardzo fajna inicjatywa i zawsze chętnie biorę w niej udział.*

# Miasto 100 - 500 tys., czyli drogi, korki, parkowanie i utrata zieleni



Ciekawe projekty architektoniczne

Budżety obywatelskie

Zmiany na lepsze

Projekty modernizacyjne

## Wycinka zieleni

Dbałość o parki i inną zielenią, ochrona przyrody

Betonowa pustynia

Rozbudowa dróg kosztem zieleni

Rozwój ścieżek rowerowych

Komunikacja publiczna, częstotliwość, jakość

Tramwaje, przystanki, nowe linie tramwajowe

Marginalizowane grupy, na granicy przestępczości

Bezdomność

Pomoc ubogim

## Remonty dróg

Ronda

Chodniki przy ulicach

Brak przestrzeni dla pieszych

**Brak oświetlenia**, także przy przejściach dla pieszych

## Korki

**Brak miejsc parkingowych**, także przy osiedlach

Synchronizacja i upłynnienie ruchu w mieście

Sport, kluby, potrzeba aktywności na świeżym powietrzu, w tym budowa stadionów, dofinansowanie lokalnych klubów sportowych

Place zabaw, których brakuje

## Wybiegi dla psów

Brak cmentarzy dla zwierząt

Zwierzęta bezdomne, koty i psy, schroniska, zapewnianie ochrony

## Smog

Utylizacja odpadów

Spalarnie śmieci

Śmietniki na osiedlu, wywóz śmieci

## Miasto 100 do 500 tys.: większość wysiłku kręci się wokół ruchu drogowego

Tak jak i w innych ośrodkach miejskich, **duże miasto zmienia się na lepsze**. Trwają prace modernizacyjne, remonty dróg, montaż oświetlenia, szereg rewitalizacji. Sporo się dzieje i jest ruch.

Jednak oceniając po odpowiedziach na pytania otwarte, duże miasto znalazło się w pułapce rozwojowej. **Problemem są samochody, które przestały się mieścić**. Duże miasto zabrnęło w ślepią uliczkę, przytknęło w rozwoju i zaczęło się dusić.

Samochody są potrzebne, ponieważ miasta się rozrastają przestrzennie i komunikacja niekoniecznie nadąża za odległymi dzielnicami. Jednak sprawiły, że **miasto się zakorkowało i nie ma gdzie parkować**. O ile jeszcze z ruchem miasto stara się coś robić, udrażniając arterie i podnosząc jakość mniejszych ulic, o tyle parkowanie pod domem jest dla mieszkańców wyzwaniem.

**Liczba łatwo dostępnych samochodów i próby ich obsługi** (poprzez remonty dróg, parkowanie, zapewnienie bezpieczeństwa pieszym etc.) **urośli do rangi najpoważniejszego zagadnienia lokalnego**.



*Mam dorosłego syna który mieszka jeszcze ze mną i posiada własny samochód, pod blokiem gdzie mieszkam, wymyślono sobie że może parkować jeden samochód związany z danym adresem, inni mają płacić kary, to jest głupie.*

# Miasto 100 do 500 tys.: potrzeba więcej pomysłu na ludzi (i na zwierzęta)

W dużych miastach narosły też problemy, znane z mniejszych ośrodków:

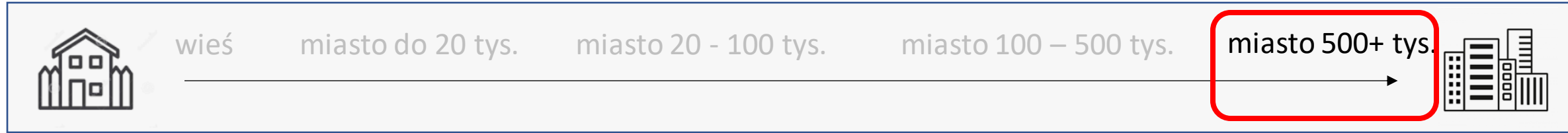
- **Nie ma co zrobić z psem.**
- **Brakuje natury**, terenów zielonych, sposobów na rekreację.
- **Nie zawsze jest jak się samemu rozerwać**, oferta kulturalna i gastronomiczna jest średnio rozbudowana.

Toczące się ciekawe projekty, czasami wspierane przez inicjatywy obywatelskie przy wykorzystaniu budżetów, mają znaczenie punktowe i nie dotyczą sedna tego, **kim mieszkańcy są w mieście i jak chcą w nim żyć.**

*Coraz większa ilość nigdzie i nigdy nie pracujących dorosłych ludzi w sile wieku żyjących z zasiłków i pomocy różnych instytucji i naiwnych ludzi. Którzy całkiem dobrze sobie żyją większość czasu spędzając pod sklepami monopolowymi z butelką lub puszką w dłoni.*



# Miasto powyżej 500 tys., czyli jeszcze więcej wokół samochodów



## Miasto powyżej 500 tys.: dużo o logistyce, mało o człowieku

W największych miastach **problem ruchu samochodowego uległ spotęgowaniu**. Tutaj już wyraźnie widać jego dotkliwość: remonty, mosty, tunele, skrzyżowania, kradzieże, parkowanie, zwiększenie ruchu, chodniki, korki, ponownie parkowanie – to są problemy lokalne, którymi żyje największe miasto.

**Kluczowe są korki. I parkowanie.** Ludzi jest dużo, samochodów również. Nie mieszczą się w mieście.

Po lekturze odpowiedzi na pytania otwarte można wnioskować, że **człowiek w mieście się zagubił**, że usiłuje wygospodarować dla siebie jakieś skromne przestrzenie, ale jego uwaga skupia się na opanowaniu ruchu samochodowego, w tym zwłaszcza na usprawnieniu przemieszczania się i zapewnienia sobie możliwości parkowania pod miejscem zamieszkania, gdzie najwyraźniej problem braku dostępności miejsca jest szczególnie wyraźny.

W szerszym planie widać, że do problemów lokalnych należy **przemieszczanie się w największym mieście**. Mieszkańcy myślą o komunikacji publicznej (zwłaszcza lokując nadzieje w transporcie szynowym, który uniezależnia ich od korków), a także o rowerach.



*Brak możliwości zaparkowania samochodu w pobliżu domu w godzinach wieczornych.*



# Miasto powyżej 500 tys.: trochę ciasno

W **największym mieście jest problem ze śmieciami** – ale bardziej ich zbieraniem i segregacją, niż długoterminowym składowaniem (na co uskarżała się wieś i małe miasteczko). Wielkie miasto jest na początku procesu, więc ostatecznie pozbędzie się odpadów, usuwając je poza swój obręb. Jednak ilość śmieci, nawet w tej początkowej fazie, jest najwyraźniej dla mieszkańców problematyczna.

Problemem jest też **zabudowywanie przestrzeni**. Tereny zielone, zwłaszcza jeśli miały kiedyś nieco dziki charakter, teraz przeznaczone są pod inwestycje. Deweloperzy wkraczają, zabudowa robi się gęsta, zanikają inne funkcje miasta na rzecz drogich lokali mieszkaniowych i usługowych. Wraz z nowymi mieszkańcami, nasilają się problemy z liczbą samochodów, korkami i parkowaniem wieczorem przy domu.

Ta sama kwestia odbija się na **możliwości wyprowadzania psów na spacer**. Nie bardzo jest gdzie to robić, a o nowe wybiegi dla psów nie jest łatwo. Skutkuje to zanieczyszczaniem ulic i nie jest łatwo skutecznie rozwiązać ten problem.



*Obecnie wysyłamy z sąsiadami protesty w sprawie zabudowy przy uli Pabianickiej we Wrocławiu terenu przychodni. Ma tam powstać jakiś wielokondygnacyjny budynek kosztem okrojenia lub całkowitej likwidacji przychodni.*

# Protesty kobiet postrzegane różnie w zależności od wielkości miejscowości

Komentarze pozytywne

Komentarze krytyczne



wieś

miasto do 20 tys.

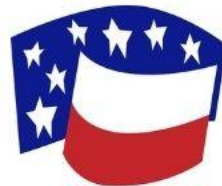
miasto 20 - 100 tys.

miasto 100 – 500 tys.

miasto 500+ tys.



Dostrzegalna była różnica w postrzeganiu protestów kobiet: wszędzie ta kwestia była uznawana za istotną sprawę lokalną. W mniejszych ośrodkach przeważały komentarze negatywne, a w większych dominowały pozytywne.



POLSKO-AMERYKAŃSKA  
FUNDACJA WOLNOŚCI

## **Raport z pierwszego badania Grupy Do Spraw Wyzwań Cyfrowych**

**"Skąd Polacy i Polki czerpią informacje do  
podejmowania decyzji w sprawach lokalnych"**